

Sygn. akt IV U 606/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 września 2016 r.

Sąd Rejonowy w Olsztynie IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSR Barbara Kokoryn
Protokolant:	st. sekr. sądowy Danuta Zakrzewska

po rozpoznaniu w dniu 16 września 2016 r. wO.

sprawy B. M.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O.

o świadczenie rehabilitacyjne

na skutek odwołania B. M.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O.

z dnia 23 lipca 2015 r. nr (...)

I. zmienia zaskarżoną decyzję i przyznaje prawo do świadczenia rehabilitacyjnego po dniu 02 czerwca 2015 r. przez kolejnych 12 (dwanaście) miesięcy poczynając od dnia 02 czerwca 2015 r.,

II. zasądza od organu rentowego na rzecz odwołującego kwotę 540 (pięćset czterdzieści) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa prawnego udzielonego przez adwokata A. Z. z Kancelarii Adwokackiej w O..

Sygn. akt IV U 606/15

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych, Oddział w O. decyzją z dnia 23 lipca 2015 roku znak: (...) – na podstawie art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 25 czerwca 1999r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa – odmówił B. M. prawa do świadczenia rehabilitacyjnego na okres po dniu 02 czerwca 2015r.

W uzasadnieniu decyzji ZUS O/O. wskazał, że B. M. zgodnie z zaświadczeniem o czasowej niezdolności do pracy przebywał na zwolnieniu lekarskim w okresie do dnia 02 czerwca 2015r. Po tym dniu nie został uznany za niezdolnego do pracy.

Od powyższej decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, Oddział w O., B. M., reprezentowany przez pełnomocnika wniósł odwołanie do Sądu Rejonowego w O., IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wskazując, że w okresie spornym był niezdolny do pracy.

W odpowiedzi na odwołanie - Zakład Ubezpieczeń Społecznych, Oddział w O. wniósł o jego oddalenie.

W uzasadnieniu podtrzymał argumenty, zaprezentowane w wydanej decyzji z dnia 23 lipca 2015r. Organ rentowy powołał się na m.in. na definicję świadczenia rehabilitacyjnego.

Sąd ustalił, co następuje:

B. M. ma 64lata i jest z zawodu technikiem mechanizacji, ostatnio pracował w (...) w P..

Choruje na chorobę niedokrwienną serca, skarży się na bóle za mostkiem, promieniujące do pleców, pojawiające się szczególnie po wysiłku. Miewa czasem także okresowo uczucie nierównego bicia serca (szybkiego lub wolnego z momentami zasłabnięcia i zlewnymi, zimnymi potami- przeciętnie raz w tygodniu, a jeden raz zdarzyło mu się to nawet z utratą przytomności). B. M. przebył zawał serca zaopatrzonym NSTEMI i PCI-RCA w 2007r., leczy się z powodu nadciśnienia tętniczego, wielopoziomowej miażdżycy naczyń krwionośnych i z powodu cukrzycy od 3 lat przyjmuje leki doustne, sam kontrolując ciśnienie i glikemię. Cierpi również na chorobę zwyrodnieniową – dyskopatyczną kręgosłupa z przewlekłym zespołem bólowym, bóle w odcinku lędźwiowym kręgosłupa z promieniowaniem do nóg, szczególnie do lewej z zaburzeniami czucia oraz bóle w odcinku szyjnym kręgosłupa, ograniczeniem ruchomości stawu barkowego prawego po przebytym urazie przed 12 laty, który był leczony opatrunkiem gipsowym. Ponadto ma torbiel nerki lewej, łagodny przerost gruczołu krokowego i otyłość. Z powodów internistycznych był zdolny do pracy po dniu 02 czerwca 2015r.

Na skutek niezdolności do pracy spowodowanej przewlekłą chorobą niedokrwienną serca, przebywał na zwolnieniu lekarskim w okresie 182 dni do dnia 02 czerwca 2015r. Po tym dniu był nadal niezdolny do pracy.

(dowód: akta rentowe – zwolnienie lekarskie- k. 7, dokumentacja medyczna –k. 8-14, 21-29, zestawienie –k.51, opinia lekarska internisty–k. 48-48v, opinia uzupełniająca –k.59, opinia lekarska kardiologa –k. 70-71)

Sąd zważył, co następuje:

Odwołanie B. M. jest w pełni zasadne i zasługuje na uwzględnienie.

Sąd dał wiarę przedłożonym dokumentom, gdyż żadna ze stron nie kwestionowała ich prawdziwości. Bezsporne było, że odwołujący wykorzystał maksymalny 182 dniowy okres zasiłkowy do dnia 02 czerwca 2015 r.

Zakres sporu pomiędzy stronami sprowadzał się do ustalenia - czy ubezpieczony był zdolny do pracy po dniu 02 czerwca 2015r.

Wobec powyższego, Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego kardiologa i internisty na okoliczność ustalenia, czy ubezpieczony był zdolny do pracy po tym dniu, a jeśli tak to czy jego dalsze leczenie lub rehabilitacja lecznicza rokowały odzyskanie zdolności do pracy (biegły miał wskazać - do kiedy ewentualne leczenie i rehabilitacja lecznicza powinny trwać).

Powołani przez Sąd biegli lekarze stwierdzili, że odwołujący nie był zdolny do pracy z powodów kardiologicznych.

Internista w opinii głównej z dnia 08.12.2015r. i uzupełniającej z dnia 03.02.2016r. po przebadaniu, w oparciu o dołączoną dokumentację lekarską stwierdził zdolność do pracy powoda, ale wskazał, że konieczne jest przeprowadzenie badania kardiologicznego(k.48-48v, 59).

Kardiolog w opinii z dnia 19.08.2016r., na podstawie dokumentacji i po bardzo szczegółowo przeprowadzonym badaniu odwołującego, uznał, że odwołujący jest osobą czasowo niezdolną do pracy nadal po dniu 02 czerwca 2015r. Biegły wskazał, że próby wysiłkowe z czerwca 2015r. opisane były dodatkowo klinicznie i elektrokardiograficznie przy obciążeniu 5.7 MET. Biegły wskazał, że niezdolność do pracy jest spowodowana chorobą niedokrwienną serca w II klasie CCS wielonaczyniową, z omdleniami do dalszej diagnostyki. Biegły podkreślił, że zgłaszane przez odwołującego

dolegliwości pod postacią nawracających omdleń i kołatań serca oraz dolegliwości bóle w klatce piersiowej o charakterze stenokardialnym wymagają diagnostyki, na co wskazuje też dodatni wynik próby wysiłkowej wykonanej ostatnio. Brak diagnostyki, leczenia i rehabilitacji w tym zakresie naraża powoda na urazy. Po ostatecznym zaś wyjaśnieniu pomoże ustalić czy powód może powrócić do pracy.(k.70-71)

Organ rentowy zakwestionował uznanie ubezpieczonego z niezdolnego do pracy po dniu 02 czerwca 2015r. Żądał dopuszczenia dowodu z opinii nowego zespołu biegłych kardiologów. Sąd nie uwzględnił wymienionego wniosku. Biorąc pod uwagę cały zgromadzony materiał dowodowy, w tym obszerną dokumentację lekarską, zgodnie z art. 233 § 1 kpc Sąd ocenił, że brak jest podstaw do ponownego przeprowadzania dowodu z opinii kolejnych biegłych kardiologów, albowiem istotne okoliczności sprawy zostały dostatecznie wyjaśnione.

Wniosek ZUS zmierzał wyłącznie do nieuzasadnionej zwłoki w postępowaniu. Potrzeba bowiem powołania innego biegłego, powinna wynikać z okoliczności sprawy, a nie z samego niezadowolenia strony z dotychczas złożonych opinii (por. wyrok SN z dnia 04.08.1999r. I PKN 20/99, OSNP 2000, Nr 22, poz. 807). O ewentualnym zaś dopuszczeniu dowodu z opinii innego biegłego tej samej specjalności medycznej, nie może decydować wyłącznie wniosek strony.

Zgodnie z art. 18 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 roku o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (Dz.U. Nr 60, poz.636 ze zm.) - osobie, która po wyczerpaniu zasiłku chorobowego jest nadal niezdolna do pracy, a dalsze leczenie lub rehabilitacja rokują odzyskanie zdolności do pracy przysługuje świadczenie rehabilitacyjne na okres nie dłuższy niż 12 miesięcy. Niezdolność do pracy powoda jako pacjenta uwarunkowana jest nie jego wiekiem, lecz koniecznością zastosowania pełnej diagnostyki, kuracji i rehabilitacji, na co zwrócił opinię biegły kardiolog.

W tym stanie rzeczy, na podstawie art 477¹⁴ § 2 kpc Sąd orzekł jak w sentencji, mając na uwadze opinię biegłych internisty, a przede wszystkim kardiologa – i przyznał odwołującemu prawo do świadczenia rehabilitacyjnego po dniu 02 czerwca 2015r., na okres wskazanych przez biegłego 12 miesięcy.

Na podstawie art. 108 kpc, § 2 ust. 1 i 2, § 12 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. z 2013r., poz. 461), po zmianach, które weszły w życie po dniu 01.08.2015r., Sąd rozstrzygnął o kosztach nieopłaconej pomocy prawnej jak w pkt II sentencji wyroku.

Sąd zasądził od organu rentowego na rzecz odwołującego kwotę 540 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa prawnego udzielonego przez adwokata A. Z. z Kancelarii Adwokackiej w O., gdyż postępowanie było długotrwałe, dość skomplikowane oraz wymagało znacznego nakładu pracy adwokata.

SSR Barbara Kokoryn